

Pruszków, 20.09.2024 r.

Pan

Karol Chlebiński

Przewodniczący

Rady Miasta Pruszkowa

oraz

Pan

Jacek Rybczyński

Przewodniczący Komisji Skarg,

Wniosków i Petycji.

Szanowni Panowie Przewodniczący!

W związku z przekazaniem przez Radę Miasta Pruszkowa do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji pisma NSZZ Solidarność z 23 lipca 2024 r. uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień:

- Od 1 sierpnia 2024 r. nie pełnię funkcji dyrektora Książnicy, zgodnie z moją rezygnacją z 28 czerwca br. 14 lipca 2024 r. na zebraniu z pracownikami Książnicy Pruszkowskiej poinformowałam wszystkich o mojej decyzji, dlatego zastanawiające jest więc pismo związków zawodowych datowane na 23 lipca br.
- Pan - Przewodniczący związku zawodowego NSZZ „Solidarność” przez cały czas mojej pracy w Książnicy kontaktował się ze mną kilka razy, jeden raz osobiście, w pozostałych przypadkach mailowo. Tematem wszystkich naszych kontaktów były sprawy związane z organizacją pracy w Książnicy Pruszkowskiej np. ze zmianą godzin wakacyjnych, w żadnej z rozmów nie poruszano spraw, o których mowa w przedmiotowym piśmie. Nie rozumiem więc, na czym polega rzekoma wroga postawa wobec związków. Ponadto wszystkie postulaty zgłaszane przez pracowników były rozpatrywane na ich korzyść, czego dowodem jest dokumentacja znajdująca się w Książnicy Pruszkowskiej.
- Pan - Przewodniczący związku zawodowego NSZZ „Solidarność” spotykał się z pracownikami biblioteki, bez mojej wiedzy, a nawet w tajemnicy, czym byli zbulwersowani pozostali członkowie związków zawodowych.
- Pan Przewodniczący - powołuje się w piśmie na pozytywną współpracę z poprzednim dyrektorem, zastanawiający jest fakt, skąd takie stwierdzenie, skoro związki zawodowe zostały powołane w Książnicy 12.12.2022 r., a pan dyrektor pracował jeszcze tylko półtora miesiąca, ponieważ 1 lutego 2023 r. objęłam stanowisko dyrektora Książnicy Pruszkowskiej.

- Pan Przewodniczący wspomniał o podważaniu funkcjonowania związków zawodowych w bibliotece, uprzejmie informuję, że nigdy nie skontaktował się ze mną, aby wyjaśnić sytuację, jeśli miał takie podejrzenia. Zarzuty są całkowicie bezzasadne. Puste słowa niepoparte żadnymi dowodami i argumentami. Z mojej wiedzy wynika również, że w ostatnich dniach mojej pracy związki zawodowe działające w Książnicy rozrosły się o kilku dodatkowych członków, w takim razie, gdzie jest tu dowód na podważanie funkcjonowania związków zawodowych i dążenie do ich likwidacji? Przykry jest też fakt, że Pan jako przewodniczący związków zawodowych nie zna ustawy o związkach zawodowych, w której są opisane sytuacje, kiedy związek zawodowy przestaje istnieć w danym zakładzie pracy.
- Pan Przewodniczący napisał o tym, że członkowie związków zawodowych otrzymują niższe premie i nagrody. Przykre jest znów to, że Pan Przewodniczący jako związkowiec, który osobiście opiniował i zatwierdzał Regulamin wynagradzania i premiowania w Książnicy Pruszkowskiej nie zna ich zapisów i sam się zgodził na to, że nagrody są uznaniowe. Zastanawiające jest również, że w obliczu Ustawy o ochronie danych osobowych pan wie, w jakiej wysokości były nagrody i premie pracowników?
- Pan Przewodniczący wspomina również o rzekomym przeniesieniu pracownika na inne stanowisko, informuję, że miejscem pracy każdego pracownika Książnicy jest właśnie Książnica Pruszkowska, a nie konkretna filia, która wchodzi w skład Książnicy. Warto wspomnieć, że takie regulacje poczynił jeszcze mój poprzednik pan dyrektor: Na jakiej więc podstawie mówi się o przeniesieniu pracownika i naruszeniu prawa?
- Pan porusza kwestię nieobecności kierownika filii w spisie inwentaryzacyjnym księgozbioru, uprzejmie informuję, że w takim spisie nie musi uczestniczyć kierownik biblioteki. W omawianym przypadku pani kierownik została zaproszona do prac komisji inwentaryzacyjnej, jednak nie skorzystała z takiej propozycji.
- Pan podważa również moje polecenie posprzątania filii bibliotecznej po spisie inwentaryzacyjnym. Uprzejmie informuję, że pani kierownik tej konkretnej filii zostawiła ją w takim stanie, że niezbędne było jej generalne posprzątanie. Dodatkowo działania te miały przede wszystkim podstawę w zaleceniach pokontrolnych SANEPID-u (kontrola przeprowadzona w 2023 r.), o których pani kierownik była świadoma i do czerwca 2024 r. nie zrobiła nic, żeby w jakimkolwiek stopniu wypełnić zalecenia wynikające z protokołu pokontrolnego.
- Nie zgadzam się również z zarzutami Pana przewodniczącego dotyczącymi zachowań noszących znamiona mobbingu. Nigdy takie sytuacje nie miały miejsca, a jeśli Pan posiada dowody, to proszę o ewentualne skierowanie sprawy wg właściwości, tj. sądu.
- Pan poruszył także kwestię wstrzymanego wynagrodzenia pracownika, nie doprecyzował jednak, że nie było to wynagrodzenie lecz zasiłek wypłacany przez ZUS. Zwolnienie lekarskie było kontrolowane przez ZUS, a po czynnościach sprawdzających instytucja informuje pracodawcę o wynikach ww. kontroli. W dniu mojego odejścia z pracy, t.j. 31 lipca 2024 r. takiej informacji jeszcze nie było. Nie posiadam więc wiedzy, jaki był dalszy bieg tej sprawy. Wiedzę w tym zakresie posiada obecna kadra kierownicza Książnicy Pruszkowskiej i do niej należy zwrócić się w tej sprawie.

Reasumując, wszystkie poruszane kwestie w piśmie są bezpodstawne, przedstawione przez Pana Przewodniczącego w sposób jednostronny i naruszający moje dobre imię, w związku

z tym uprzejmie informuję, że dochodząc swoich praw skorzystam z przysługujących mi środków prawnych.

Z poważaniem

Do wiadomości:

1. Pan Dariusz Paczuski – Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”.
2. Pan Piotr Bąk – Prezydent Miasta Pruszkowa
3. Pan Michał Landowski – Zastępca Prezydenta Miasta Pruszkowa.